

Komitet Socjologii

Polskiej Akademii Nauk

Protokół z zebrania plenarnego w dniu 19 stycznia 2005 roku

Zebranie odbyło się w Warszawie, w Pałacu Kultury i Nauki.

Porządek zebrania był następujący:

1. Otwarcie zebrania i przyjęcie porządku obrad.
2. Referat Prof. dr hab. Jerzego Jedlickiego pt. *Polska w orbicie cywilizacji europejskiej: tysiąc lat kulturalnej asymetrii*.
3. Dyskusja nad referatem.
4. Postępy w przygotowaniu ekspertyzy Komitetu: Jedna Polska? Nowe wymiary społecznych różnicowań.
5. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1.

Na posiedzeniu obecnych było 11 członków Komitetu; nieobecność usprawiedliwili profesorowie Andrzej Rychard, Henryk Domański, Joanna Kurczewska, Piotr Sztompka, Janusz Mucha, Antoni Sułek, Marek Szczepański i Marek Latoszek. Nieobecność części osób była spowodowana tym, że w czasie posiedzenia Komitetu odbywały się także posiedzenia innych wybieralnych komisji i komitetów (np. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, KBN czy Państwowej Komisji Akredytacyjnej). Zebrani zgodzili się co do konieczności takiego ustalania terminów zebrań, żeby nie kolidowały one z posiedzeniami w innych instytucjach

Nie zgłoszono uwag do porządku obrad.

Ad.2.

Przewodniczący, prof. Andrzej Kojder przedstawił zebrany prof. Jerzego Jedlickiego. Przypomniał, że Prof. Jedlicki – mimo że pracuje w Instytucie Historii PAN, i zajmuje się przede wszystkim historią XIX i XX wieku, zawsze był blisko związany z socjologią. W 1983 zaczął wydawać 'Informację bieżącą PTS' i był naczelnym redaktorem czasopisma przez trzy lata, był członkiem Zarządu Głównego PTS. Jest także autorem licznych prac z zakresu historii społecznej i dotyczących procesów cywilizacyjnych.

Prof. Jedlicki zaznaczył na wstępie referatu, że interesuje go przede wszystkim miejsce Polski na kulturowej mapie Europy w kontekście przestrzennego odwzorowania wędrówek kulturalnych w skali makro, oraz trwałości podziałów

kulturowych. Pomijając – mówił - problemy z precyzyjnym zdefiniowaniem pojęcia cywilizacji, powszechnie panuje zgoda, że cywilizacja europejska zaczęła się wyłaniać z upadkiem cesarstwa rzymskiego – to na obszarze cesarstwa zaczęły tworzyć się pierwsze stabilne monarchie chrześcijańskie. Słowiańszczyzna jednak znalazła się poza tym obszarem cywilizacyjnym. Państwa wschodniej i północnej Europy przejmowały wzory cywilizacyjne z Zachodu, jednak wybiórczo i w sposób niepełny. Cywilizacja Zachodu cechowała się innowacyjnością (w zakresie form kultury materialnej i duchowej – np. wiary, obrzędów, organizacji państwowej, prawa, reguł handlu, budownictwa, kanonów myślenia, idei porządku społecznego i sprawiedliwości itp.) i ekspansywnością. Bodźcem innowacyjności był przede wszystkim kontakt z innymi kulturami, jednak same innowacje rozprzestrzeniały się utartymi szlakami i w określonych kierunkach. Pewne obszary przejmowały wzory kulturowe, w niewielkim stopniu je kształtując; niektóre ośrodki (tak jak np. Kraków) nie tyle kształtowały wzory myślenia i postępowania, co raczej przekazywały je z cywilizacyjnego centrum na peryferie. Polska zawsze przejmowała – mówił prof. Jedlicki – wzory kulturowe; zwykle z Zachodu, sarmatyzm jednak miał wiele cech wschodnich. Europa Wschodnia, a z nią Polska, stała się peryferyjna, skazana na rozwój wtórny i uzależniona od importu technologii i wzorów instytucjonalnych czerpanych ze strefy przodującej. Rozwój wtórny ma swoje dobre strony. Po pierwsze, nie trzeba wszystkiego wymyślać samemu (ponosząc wysokie koszty), a można się uczyć na błędach innowatorów. Za tak rozumianą oszczędność płaci się jednak kompleksem cywilizacyjnej niższości i zależności – rekompensowanej przez nacjonalistyczne ideologie.

Prof. Jedlicki zaproponował 10 wniosków dotyczących wzajemnych relacji Polski i Zachodu, wniosków wynikających z analizy historycznych doświadczeń:

1. Polska od tysiąclecia znajduje się przede wszystkim w orbicie wpływów cywilizacji europejskiej. Wpływ innych cywilizacji był marginalny.
2. Wzory kulturowe i instytucjonalne Polska czerpała przede wszystkim z południowych i zachodnich centrów cywilizacji.
3. Wzory czerpane z Zachodu bywają wzajemnie przeciwstawne – jak np. przykazania chrześcijańskiej miłości i plemienna nienawiść, jak prawa człowieka i praktyki systemów despotycznych. Selekcja odpowiednich wzorów i pogodzenie sprzeczności bywają trudne, a czasem niemożliwe.
4. Wędrówka wzorów w przeciwnym kierunku była sporadyczna. Nie da się tego wytłumaczyć bariera językową. Osiągnięcia krajów peryferyjnych są zwykle nieznanne, lub nie interesujące dla mieszkańców krajów centrum.
5. Przełamanie jednokierunkowości jest trudne i udawało się zwykle przez asymilację, to jest wtopienie twórców w kulturę kraju zachodniego.
6. Ideologia niechęci do Zachodu odradza się cyklicznie we wszystkich krajach kulturowo zależnych, jednak nigdy nie stworzyła alternatywy dla wzorów Zachodnich. Przyczyniała się natomiast do kulturowej stagnacji.
7. Uzależnienie współcześnie jest spowodowane przede wszystkim słabością gospodarczą i wysokimi kosztami innowatorstwa.
8. Peryferyjne położenie nie jest samo w sobie złe – dzięki niemu można kopiować istniejące wzory instytucjonalne. Istotne jest to, żeby nie tkwić w miejscu.

9. Rozwój zależny nie musi oznaczać bezkrytycznego snobizmu. Istotna jest umiejętność dokonywania wyboru co do wzorów najbardziej odpowiednich.
10. Postępująca kulturowa uniformizacja jest sposobem na przełamanie rozwoju zależnego; jest jednak związana z odrzuceniem narodowego kanonu kultury symbolicznej. Oznacza to faktyczny zanik mechanizmów więziotwórczych w społeczeństwie.

Ad.3.

Prof. Sitek zwrócił uwagę na to, że ostatni wniosek referenta w pewnym sensie podważa trafność wniosków wcześniejszych; nie wiadomo bowiem, w jaki sposób i dlaczego – mimo wcześniejszego funkcjonowania mechanizmów zależności – zaczynają działać mechanizmy uniformizujące i wolność wyboru wzorów kulturowych – zarówno na poziomie społecznym, jak i indywidualnym. Samo założenie o kulturowej homogeniczności cywilizacji europejskiej także wydaje się nietrafne.

Prof. Kazimierz Frieske zauważył, że historię Europy można opowiedzieć odwołując się do rozmaitych kategorii i w ramach odmiennej niż proponował referent poetyki: nie tylko peryferialności, ale i rozwoju zależnego czy eksploatacji. Dominujące schematy myślenia o Europie i jej rozwoju – podkreślała także prof. Hałas – wyznaczają sam sposób analizowania i, ostatecznie, wnioski. Rzeczywiście, można przyjąć 'inkluzywną' lub 'ekskluzywną' wizję rozwoju, trzeba mieć jednak świadomość charakteru i konsekwencji przyjętej konwencji. Co więcej, samo określenie 'cywilizacja zachodnia' jest mylące, narzuca bowiem, niekoniecznie trafnie, określone geograficzne ramy analizie.

Prof. Witold Morawski uznał z kolei, że istotne jest pytanie o to, jak inne 'zależne' kultury (np. iberyjska) radzą sobie z uzależnieniem, że istotne są porównania zmierzające do wskazania czynników ułatwiających przełamanie peryferialności. Na konieczność porównawczego ujęcia kwestii rozwoju cywilizacyjnego zwracał uwagę także prof. Andrzej Kwilecki, który przypomniał także, że podział na 'wschód' i 'zachód' ma charakter umowny; równie istotne wydają się podziały między 'północą' i 'południem'.

Prof. Władysław Jacher dostrzegł potrzebę bardziej uważnej analizy płaszczyzn i mechanizmów integracji współczesnej Europy.

Prof. Jolanta Kulpińska wskazała Japonię jako przykład udanego przejścia do centrum cywilizacyjnego. Udało się to dzięki umiejętnemu wkomponowaniu elementów obcych we własną tradycję kulturową. Było to jednak poparte rozwojem gospodarczym i siłą militarną – to jest czynnikami, które nie działają w przypadku innych, współczesnych krajów peryferyjnych.

Prof. Władysław Markiewicz zakwestionował twierdzenie referenta o 'oderwaniu kultur współczesnych od gleby'. Istnieje sfera obyczajowości silnie związana z cywilizacyjną 'glebą'. Dążenie do rywalizacji jako cecha kulturowa przekłada się na przykład na konkurencyjne nastawienie w przedsiębiorczości, to jest na cechę w różnym stopniu właściwą różnym gospodarkom.

Ad.4.

Przewodniczący Komitetu, prof. Andrzej Kojder wyraził wątpliwości co do możliwości przygotowania publikacji 'Jedna Polska. Nowe wymiary społecznych różnicowań' w zakładanym terminie. Nic też nie wskazuje na to, żeby udało się zachować spójność tomu i podporządkowanie tekstów jednej, wspólnej idei.

Zgłoszenia do udziału w przygotowaniu publikacji nadeszło tylko kilka osób: ks. prof. Janusz Mariański (tekst 'Nowe wymiary różnicowania religijności w Polsce'), prof. Jolanta Kulpińska ('Fabryka XXI wieku w Polsce – ukryty konflikt i dążenia integracyjne'), prof. Jerzy Szacki ('Jedna Polska? 200 lat dyskusji'), prof. Jerzy Jedlicki (tekst otwierający), Joanna Kurczewska ('Rola tradycji regionalnych w kształtowaniu nowych różnicowań'), prof. Lena Kolarska-Bobińska ('Wpływ integracji z UE na reformy instytucjonalne w Polsce'), dr Paweł Poławski ('Marginalność i szanse społecznej partycypacji'), oraz prof. Leszek Gołdyka ('Szanse edukacyjne i zawodowe młodzieży z pogranicza polsko-niemieckiego') i prof. Marek Szczepański. Prezydium Komitetu wstępnie zastanawiało się także na zaproszeniu do publikacji prof. Piotra Glińskiego, prof. Marii Jarosz, prof. Krzysztofa Gorlacha, prof. Hanny Palskiej, prof. Jerzego Kwaśniewskiego, prof. Krzysztofa Kicińskiego, dr. Anny Gizy-Poleszczuk, dr. Krystyny Słany, prof. Renaty Siemieńskiej, dr. Krzysztofa Zagórskiego, prof. Ewy Nowickiej. Zakładano jednak, że Większa część publikacji zostanie przygotowana przez członków Komitetu. W związku z tym Przewodniczący zachęcał zebranych do współudziału i zgłoszeń.

Prof. Witold Morawski zaznaczył, że praktycznie nie ma szans na opracowanie publikacji spójnej. Można natomiast tom, w którym znalazłyby się zdecydowane diagnozy i opinie, oraz odpowiedzi na nie.

Prof. Wojciech Sitek zaproponował zaproszenie do współpracy młodych autorów – takich, dla których opublikowanie tekstu pod szyldem Komitetu byłoby nobilitujące. Rozwiązałyby to częściowo problemy z zaangażowaniem się autorów w prace nad książką.

Zebrani podtrzymali zainteresowanie przygotowaniem i opublikowaniem ekspertyzy, a Przewodniczący zapowiedział dalsze prace nad kompletowaniem listy autorów.

Ad.5.

Komitet występuje z wnioskami o przyznanie Nagrody Prezesa Rady Ministrów. Nagrody są przyznawane corocznie, za wybitny dorobek naukowy, a prawo zgłaszania kandydatów ma każda jednostka naukowo-dydaktyczna mająca uprawnienia do nadawania stopnia doktora; termin składania upływa 31 marca. Do dnia, w którym odbywało się posiedzenia wpłynęło jedno zgłoszenie – z Uniwersytetu Warszawskiego, dot. pracy Janusza Hryniewicza 'Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego'. Przewodniczący poprosił obecnych o opinię – zarówno w sprawie treści wniosku, jak i dalszej procedury.

Zebrani upoważnieni Prezydium Komitetu do podjęcia decyzji co do poparcia wniosku i wyboru w sytuacji, gdyby pojawiły się inne kandydaty.

Sporządził Paweł Poławski